

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata :

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnośniami miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnośniami	2.63 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja : Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe : Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 33

Chojnice, środa 24 lutego 1926 r.

Ogłoszenia :

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty, lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutejszej. Za terminowy druk ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Bardzo wielu ludzi

w powiatach chojnickim, tucholskim i sępoleńskim nie abonuje gazety polskiej. Stwierdziłoby to z okazji odbytej w tych dniach przez nas podróży informacyjnej po tych trzech powiatach. A przecież gazeta polska i katolicka powinna znajdować się w każdym domu szczerze polskim i katolickim.

Dziwna rzecz, że w dzisiejszych tak ważnych czasach niektórzy ludzie obywają się bez gazety. Człowiek bez oświaty to tak jak kwiat bez ros. A gazeta polska i katolicka nie tylko przynosi najświeższe wiadomości ze świata i podaje różne nowinki, lecz krzewi oświatę, podnosi ducha i utwierdza w dobrym i szlachetnym.

Ci wszyscy, którzy zadanę gazety polskiej i katolickiej należycie rozumieją, powinni wpłynąć na mniej uświadomionych i nakłonić ich do zapisania „Dziennika Pomorskiego” na miesiąc marzec. Wszyscy Polacy i wszystkie Polki w powiatach chojnickim, tucholskim i sępoleńskim powinni abonować „Dziennik Pomorski” z Chojnic.

Niemcy a Polska.

Po dyskusji Mussolini - Stresemann ciekawością dnia stała się w Niemczech sprawa starań polskich o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów. Zasadniczo przeciwna przyjęciu Polski w skład Ligi Narodów opinia niemiecka śledzi z natężoną uwagą głosy zagranicy, aby — stosownie do napływających wiadomości — z większą lub mniejszą pewnością siebie, zbroić się w coraz to nowe i inne argumenty.

Prasa niemiecka, która dotąd naogół w tej sprawie stosowała politykę przemilczania, spostrzegła w ostatnim czasie z przerażeniem, że sprawa rozszerzenia składu R. L. N. staje się coraz bardziej piekącą, że traktuje się ją w młarodajnych kołach poważnie i że trzeba z konieczności porzucić dotychczasową rezerwę. Stąd popłoch pewien, który wyraźnie bije z każdego artykułu i z każdej notatki.

Wiadomości, nadchodzące z Londynu — pisze Berliner Tageblatt — potwórzają niestety obawy, które nas już od kilku dni niepokoiły. Briand potrafił przekonać Chamberlaina o celowości przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi. Wobec słabej argumentacji (polskiej) dziwić nas musi, że mu się to udało. Dlatego też chcielibyśmy przytoczyć tutaj pewną pogłoskę o tem nagłym nawróceniu, która prawdopodobnie nie odbiega zbyt od prawdziwego stanu rzeczy.

Według tej pogłoski pragnie Francja po zluźnieniu na skutek Locarna węzłów łączących ją z Polską, uwolnić się również od zobowiązań moralnych, polegających np. na obronie interesów polskich w R. L. N. Do tego zaś celu spodziewa się ona dojeść, wykupując się niejako przez przyznanie Polsce stałego miejsca w Radzie. Argumentacją tą zrobił podobno Briand na Chamberlaina poważne wrażenie i uzyskał od niego osobiste przyrzeczenie.

A dalej co do rzeczy samej: „Nie potrzeba chyba rozprawiać się z argumentem, jakoby Liga Narodów zmuszoną była w chwili obecnej więcej, aniżeli kiedykolwiek, zająć się sprawami polsko-niemieckimi i jakoby z tego względu pożądaną było przyjęcie Polski. Niemcy nie wstępują do Ligi Narodów, aby odrazu poruszać zasadniczo między nami a Polską wисяące sprawy. Zresztą, według art. 4, ust. 5 (statutu L. N.), Polska zostałaby powołana do udziału w każdej sprawie, w której jest zainteresowana.

Dużo ważniejszą rolę odgrywa strona zasadnicza zagadnienia. Od dwóch lat toczą się rokowania, w których dojrzał doniosły polityczny akt przystąpienia Niemiec do L. N. Nigdy i z żadnej strony nie wspomniano o zamiarze udzielenia również Polsce stałego członkostwa w Radzie. Gdyby tak było, to byłoby to moment, wpływający zasadniczo na postanowienia rządu Rzeszy. Urzeczywistnienie takiego zamiaru przedewszystkiem umniejszyłoby dla Niemiec wartość udziału w Radzie.

Przyjęcie państwa o randze Polski w charakterze stałego członka Rady zmieniałoby od podstaw całą strukturę Rady L. N. i sfalszowałoby sens stałego miejsca

w Radzie, przeznaczonego tylko dla państw o stano wiisku mocarstwowem. I to powinno zainteresować wszystkich członków Ligi Narodów. Co zaś się tyczy Rzeszy niemieckiej, to rząd jej musi — podkreśla „Berl. Tagebl.” — dopatrzeć się w takim postępowaniu grubej nielojalności.

Nie przypuszczamy, aby rząd Rzeszy miał oświadczyć, że postępowanie to zwraca mu swobodę postanowienia, aczkolwiek formalnie mógłby się na to prawo powołać. W każdym bądź razie położenie (na wypadek ewtl. uwzględnienia życzeń Polski) zmieniłoby się tak dalece, że powstałaby konieczność nowych rozważań, albowiem jednoznaczny charakter dotychczasowych układów uległby zmianie jednostronnej na naszą niekorzyść.

Wizyta generalnego sekretarza Ligi Narodów, sir Drummonda w Berlinie staje się pożądaną okazją do wywłaszczenia raz jeszcze stanowiska niemieckiego. Sir Drummond może się przekonać, że Niemcy bynajmniej nie uważają swego wstąpienia do Ligi Narodów wyłącznie za sposobność wysunięcia swych własnych postulatów i interesów, lecz przedewszystkiem również pragną współpracować nad wspólnymi zadaniami z wspólnych punktów widzenia.

Z drugiej zaś strony będzie on „mógł jednak również twierdzić i dojeść do zrozumienia, że Niemcy, wypełniwszy lojalnie warunki wstąpienia, tej samej lojalności domagają się względem siebie. Zauważyć będzie mógł, że tocząca się obecnie intryga rozgorzała w najwyższym stopniu naród niemiecki i musi z konieczności zaszokować poważaniu Ligi Narodów.

Opierając się na głosach pewnego odtamu prasy angielskiej podnosi „Berliner Tageblatt” w jednym z ostatnich numerów po długich dniach bolesnej niepewności — przedewszystkiem zdaniem naszym — okrzyk triumfu i posuwa się do śmiałego stwierdzenia, że wysiłki polskie skończyły się niepowodzeniem.

Nasamprzód zgłosiła Szwecja dobitny protest, który sam już byłby wystarczający do obalenia wymagań polskich. Później, wskutek silnego nacisku opinii publicznej, rząd angielski uznał, że sympatja dla Francji skłoniła Chamberlaina do ustępstw większych, aniżeli to było pożądaną. Doszedł jeszcze dyplomatyczny krok Rzeszy, nie będący niczem więcej, jak uprzejmym zapytaniem, w którym rząd niemiecki napewno nie zagroził cofnięciem wniosku o przyjęcie na wypadek przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie... Rządy angielski i francuski przypuszczalnie oświadczą, że sprawa omawiana dotyczy całej Rady i całego Zgromadzenia Ligi Narodów. Może — po takiej deklaracji — kto powie: Wiele hałasu o nic. Lecz nie będzie miał racji. Tutaj było na chwilę pewną zagrożone całe dzieło locarneskie.

Mamy wrażenie, że radość niemiecka z rzekomego niepowodzenia starań polskich jest — jak się już powiedziało — co najmniej przedwczesna. Jeszcze rządy mocarstw zachodnich nie złożyły żadnego wiążącego, w tej sprawie oświadczenia. Rozstrzygających rozpraw młarodajnych czynników Ligi Narodów nie należy się spodziewać przed 8 marca, wyznaczonym na dzień przyjęcia Niemiec. Jeśli zaś wszelkie pozory nie mylą, to ostatnie wiadomości z Anglii pozwalają na przypuszczenie, że i tam dokonuje się przewrót na korzyść słusznych postulatów polskich. We Francji i Włoszech opinia publiczna i koła rządowe są w przygniatającej większości po stronie polskiej.

Zjazd związków przemysłowych.

W Poznaniu odbył się zjazd związków przemysłowych zachodniej i południowej Polski. W zjeździe uczestniczyli: związek górniczo hutniczy z Katowic, związek przemysłowy przetwórczego w Katowicach, związek przemysłowców w Krakowie, związek przemysłowców w Bielsku, Białej i okolicy, Związek fabrykantów w Bydgoszczy i związek fabrykantów w Poznaniu.

Na wstępie odczytano pisma izb handlowych Rzeczypospolitej, proponujące współpracę w sprawach gospodarczych ogólnego znaczenia.

P. Szczepański w imieniu wydziału Izby polsko-sowieckiej wystąpił z oświeceniem podłoża rolniczego

stosunków polsko-rosyjskich i przedstawił zasady działania gospodarczego, wypływające z tych stosunków.

Projekt ustawy w sprawie rozdziału dostaw i robót publicznych został w ogólnym zarysie poddany krytyce zebrania i będzie przedmiotem szczegółowych badań związków, które zwrócić się do rządu o przedłużenie do 15 kwietnia rb. terminu wydania opinii.

Nad referatem dra Zaka w sprawie reformy ustawodawstwa podatkowego rozwinęła się obszerna dyskusja, która wykazała potrzebę gruntownego zajęcia się całym systemem ustawodawstwa podatkowego drogą podziału referatów między związki oraz w porozumieniu z izbami handlowymi.

Dr. Berez wygłosił zasadniczy referat w sprawie skupienia wszystkich czynników gospodarczych w Polsce w pracy nad wytworzeniem lepszych warunków bytu ekonomicznego i państwowego.

Zjazd przyjął rezolucję, wyrażającą konieczność wspólnej platformy gospodarczej, przyczem powierzono wnioskodawcy opracowanie planu organizacyjnego oraz metod działania dla zjednoczonego świata gospodarczego Polski.

P. Szczepański wygłosił referat, dotyczący proponowanego przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyeliminowania z pod kompetencji ubezpieczalni krajowych wydziałów ubezpieczeń dla urzędników prywatnych.

Przyjęto w tym względzie odpowiednie rezolucje. Następnym zjazdem odbędzie się w Katowicach.

Sprawy polskie.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów uchwaliła: Projekt ustawy o sprzedaży niektórych gruntów państwowych, projekt, ustawy o wykonaniu art. 79 konstytucji, dotyczącego odpowiedzialności sędziów, i projekt urzędzenia, zmieniającego rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 1924 r. o ustaleniu komisji lekarskich dla funkcjonariuszów państwowych oraz wojskowo-lekarskich dla zawodowych wojskowych.

Dalej Rada Ministrów przyjęła wnioski dotyczące otwarcia dodatkowych kredytów na prowizorium budżetowego na pierwszy kwartał 1926 roku.

Przed przystąpieniem do dyskusji nad wnioskiem Ministra Spraw Wojskowych w sprawie wycofania z Sejmu projektu ustawy o naczelnych władzach obrony Państwa, Prezes Rady Ministrów odczytał pismo p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wystosowane do Rady Ministrów, w którym pan Prezydent zażądał udzielenia mu odpowiedzi co do wynikających z konstytucji jego uprawnień, jako zwierzchnika sił zbrojnych Państwa, oraz co do stosunku jego w sprawach obrony Państwa do Rządu, a w szczególności do ministra Spraw Wojskowych. Rada Ministrów poleciła prezesowi Rady Ministrów i ministrowi Spraw Wojskowych i ministrowi Sprawiedliwości przygotowanie odpowiedzi na pytania, postawione przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej, i przedłożyć nie jej Radzie Ministrów do aprobaty. W związku z tem postanowieniem Rada Ministrów uchwaliła poczynić kroki celem odroczenia obrad komisji sejmowej nad projektem ustawy o naczelnych władzach obrony Państwa oraz postanowiła odroczyć decyzję co do wniosku ministra Spraw Wojskowych o wycofanie tego projektu z Sejmu, aż do czasu wystosowania odpowiedzi na pismo Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Rozsądny głos francuski.

„Ere Nouvelle” zamieszcza artykuł deputowanego socjalistycznego dr. Nicolle, który m. in. pisze: „Należy przyznać jednocześnie Polsce i Niemcom miejsca w Radzie Ligi i to zarówno w interesie Polski, na nowo powołanej do życia, która musi mieć prawo swobodnego rozwoju w bezpieczeństwie i spokoju, jak i w interesie zgrupowanych dokoła niej mniejszych państw. Poza tem niezbędem to jest dla ochrony pokoju europejskiego i światowego”.

W jaki sposób ma się odbywać redukcja?

Wobec przewidzianej w planie oszczędnościowym rządu, dość daleko idącej redukcji funkcjonariuszy państwowych, „Przedjdm Rady Ministrów poleciło wszystkim Ministerstwom i urzędom państwowym, kierować się w tym względzie zasadami postępowania,

wytkniętymi uchwałą Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 1924 r.

W pierwszym rzędzie redukowani będą członkowie rodzin urzędujących funkcjonariuszów.

Podstawą każdorazowej redukcji mają być opinie Komisji Kwalifikacyjnych, na podstawie których jedynie minister decyduje o redukcji.

Pewnymi przywilejami obdarzeni będą byli ochotnicy wojskowi i inwalidzi.

Obsadzenie nowych stanowisk ma mieć miejsce tylko w pośród redukowanych w danym urzędzie funkcjonariuszów, lub w innych urzędach jeśli brak ludzi pierwszej kategorii dostatecznie wykwalifikowanych.

Zmiany w Ministerstwie Skarbu.

W ministerstwie skarbu zająd w najbliższych dniach następujące zmiany: Podsekretarz stanu Karński przeniesiony zostaje na stanowisko prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Na jego miejsce podsekretarzem stanu zostanie mianowany p. Czechowicz. Dyrektor departamentu budżetowego p. Zaczek, przechodzi w stan spoczynku. Jego następcą zostanie p. Czotyński. P. Kaulik obejmuje w IV stopniu służby stanowisko naczelnika wydziału finansów samorządowych.

Wojewoda Wachowiak w Warszawie.

Do Warszawy przybył wojewoda pomorski p. Wachowiak. Przybycie p. Wachowiaka związane jest z przerwaniem robót portowych w Gdyni, w której to sprawie p. Wojewoda interwenjuje u rządu. Poza tem p. Wachowiak pragnie omówić z p. ministrem spraw wewnętrznych ogólne sprawy administracyjne województwa pomorskiego.

Osadnicy staną się właścicielami gruntów.

Ministerstwo Reform Rolnych przystępuje do wydawania aktów nadawczych osadnikom wojskowym. Akty te ostatecznie zatwierdzą prawo własności na otrzymane działki i pozwolą na uregulowanie hipotek.

Ukaranie redaktorów.

Sąd w Katowicach skazał redaktora „Oberschlesischer Kurier“ p. T. Krocza za pogardliwe notatki o urzędach państwowych na 1 miesiąc więzienia. Również odpowiedzialny redaktor czasopisma „Sprawiedliwość“ został skazany za podburzanie tłumów do gwałtów na trzy miesiące więzienia i 4 tygodnie aresztu.

Sprawy polityczne.

Pogotowie wojenne Ameryki.

Mac Nider, asystent sekretarza wojny i były komendant Amerykańskiego Legionu, domaga się przyjęcia prawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej w Ameryce. Jako uzasadnienie swego projektu podaje, iż najlepszym zapewnieniem pokoju świata jest ostre pogotowie wojenne.

O rewizję konstytucji niemieckiej.

„Der Tag“ organ nacjonalistów donosi, że frakcja niemiecko-narodowa postanowiła w czasie dyskusji nad budżetem ministra Spraw Wewnętrznych zgłosić wniosek, żądający utworzenia komisji parlamentarnej, złożonej z 28 członków w celu rozważenia wysuniętego przez nacjonalistów projektu rewizji konstytucji niemieckiej. Projekt ten zmierza głównie do wzmocnienia władzy wykonawczej kanclerza i prezydenta Rzeszy.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

16)

— Albo grobowiec nie należy do nikogo? Czyżby był tylko czasowy?

— Nie, nie dla tego. Grobowiec należy do rodziny ruskiej, hrabiów Kurawiewów, która długi czas mieszkała w Paryżu, a później powróciła do Petersburga. Grobowiec pusty. Tu nikt nie jest pochowany, nikt też nie miał powodu tutaj przychodzić.

— Pan wie to napewno? — zapytał Gibray z wielkim owymieniem.

— Na pewno
— To bardzo niezrozumiałe.
— Mniej jednak, niż pan sądzi, i zaraz wyjaśnie panu, co go tak dziwi.

XII.

Komisarz policji mówi dalej:

— Grobowiec ten zbudowany został lat temu dwadzieścia cztery. Koncesja na wieczne czasy. Grunt został zakupiony przez hrabię Kurawiew, który prawie w tym samym czasie stracił żonę. Śmierć hrabiny narobiła wiele hałasu. Pewnie nie zapomnieliście panowie zupełnie o tem...

— W istocie, zdaje mi się, że sobie przypominam — rzekł naczelnik wydziału śledczego, zastanawiając się przez chwilę. — Wszak to idzie o zabójstwo bardzo szczególne?

— Tak jest.

Teraz zabrał głos nadzorca cmentarza.

— Hrabina Kurawiew została tu pochowana — rzekł. — Ale w rok później hrabia otrzymał opowiadanie do przewiezienia zwłok swojej małżonki do Rosji i na-

Przeciw zamachowcom w Grecji.

Dziennik urzędowy ogłasza dekret, ustanawiający nadzwyczajny trybunał wojenny do sądenia zbrodni zamachu stanu oraz występów przeciwko porządkowi społecznemu.

Sprawy gospodarcze.

Zabezpieczenie na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych.

Fundusze bezrobocia w związku z zamierzonym wprowadzeniem w życie ustawy z dnia 22 października 1925 r. nowelizującej Ustawę z dnia 18 lipca 1924 r. w kierunku objęcia pracowników umysłowych zabezpieczeniem na wypadek bezrobocia, odbyło się w ubiegłym tygodniu w Zarządzie Głównym Funduszu Bezrobocia w Warszawie posiedzenie informacyjne z udziałem przewodniczącego Zarządu Głównego, dyrektorem Departamentu w M-twie Pracy i Opieki Społecznej — T. Szubartowiczem oraz nowopowołanych członków Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia pp. S. Dabulewicz i H. Rygera w charakterze przedstawicieli organizacji pracowniczych, przedstawicieli M-twa Pracy i Opieki Społecznej oraz członków Dyrekcji Funduszu Bezrobocia.

Przewodniczący Zarządu Głównego udzielił szczegółowych informacji o stanie prac przygotowawczych, dotyczących wprowadzenia w życie wspomnianej wyżej ustawy oraz opracowanych rozporządzeń wykonawczych do Ustawy, które w najbliższym czasie będą ogłoszone.

Przedmiotem obrad była również sprawa przedłużenia okresu doradniej pomocy państwowej dla pracowników umysłowych do czasu rozpoczęcia akcji ustawowej. Poza tem zastanawiano się nad sposobem finansowania ustawowej akcji oraz rozważano szczegóły techniczne przeprowadzenia tej akcji.

W końcu stwierdzono konieczność jaknajwcześniejszego uruchomienia akcji ściągania wkładek zakładów pracy z tytułu zabezpieczenia pracowników umysłowych.

Wystawa spożywczo-hygieniczna w Warszawie.

Na wystawę spożywczo-hygieniczną, która odbędzie się w Warszawie między 18 tym a 29 tym kwietnia rb. napływają bardzo silne zgłoszenia wystawców. Zainteresowanie wystawą stale wzrasta, zapowiadają się ona bardzo okazale. W wystawie weźmie udział wyłącznie przemysł spożywczy i higieniczny polski.

Wiadomości kościelne.

Gnieźno.

Administratorem archidiecezji gnieźnieńskiej został ks. biskup Laubitz.

Do zarządów towarzystw.

Zarządy towarzystw i organizacji w powiatach chojnickim, tucholskim i sepoleńskim upraszamy o stałe zawiadamianie nas o odbyć się mających zebraniach, rocznicach, wieczornicach itd. celem umieszczenia tych komunikatów w rubryce „Ruch towarzystw“.

Rubryka ta jest zupełnie bezpłatną, a zatem w interesie towarzystw i członków leży, ażeby komunikaty o zebraniach ukazały się w „Dzienniku Pomorskim“.

stąpiła ekshumacja... Od owego czasu rodzina ta nie mieszka już w Paryżu i grób pozostał próżny

— W jakim razie sprawa ta staje się coraz więcej zawiłą! — zawołał pan de Gibray. — Jaki powód sprowadził do grobu tę nieszczęśliwą kobietę, która w nim miała śmierć znaleźć? — Aby wejść do niego, trzeba było mieć klucz... Czy go pan masz, panie nadzorca?

— Nie, panie. My nie przyjmujemy obowiązku starzenia, kluczy od grobowców; to nabywają tylko krobotów. W ogólności rodziny powierząją utrzymać groby i czuwać nad zmianą kwiatów i wieńców.

— Czy hrabia Kurawiew nie mógł powierzyć klucza kamieniarzowi? — spytał sędzia śledczy.

— W jakimby celu on to robił? Nigdy nie widziałem, aby te drzwi były otwarte... Zresztą proszę patrzeć! Pokład kurzu, pokrywający ołtarz i posadzkę, zbutwienie dywanu i obicia krzesel, dowodzą, że grobowiec znajduje się w stanie zupełnego opuszczenia.

— Czyś pan zapytywał się swoich stróżów, aby się dowiedzieć, czy kto w ostatnich dniach tutaj nie wchodził?

— Przyznaję, że nie.

Jeden ze stróżów przystąpił.

— Panie sędzio śledczy — rzekł — parę dni temu widziałem wchodzącą tu kobietę, a tą kobietą musi być ta, której trupa dziś rano tu znaleziono.

— Z czego to wnosisz?

— Bo była tego samego wzrostu co kobieta zamordowana i tak samo ubrana w żalobę... Długa zasłona twarz jej zakrywała. Otwierała drzwi grobu w chwili, gdym przechodził, odbywając wartę.

— Czy niosła wieniec z nieśmiertelników? — zapytał żywo Jodelet.

— Nie... — odpowiedział stróż — zauważyłem to, pomyślniejszy, że się nie zrukuje, jeżeli przychodzi tylko z modlitwą...

Zarazem prosimy zarządy towarzystw i organizacji wyżej wymienionych powiatów o nadsyłanie nam krótkich sprawozdań z odbytych zebrań, wieczornic, obchodów itd. Sprawozdania te chętnie umieścimy w „Dzienniku Pomorskim“, prosimy jednakże o pospiech, ażeby nie były spóźnione.

Przy tej sposobności donosimy, że redakcja nasza gotowa służyć pomocą towarzystwom naszym w pow. chojnickim, tucholskim i sepoleńskim przez przysyłanie prelegenta na zebrania. Gdzież zatem zachodzi potrzeba wygłoszenia wykładu, prosimy o powiadomienie nas a chętnie skorzystamy z zaproszenia.

Redakcja „Dziennika Pomorskiego“.

KRONIKA.

Dzisiaj: x Piotr Darnjan, b. w. dr; Marta p.
23. 2. 26. Słońca wschód 7.04 zachód 17.26.
Księżycy wschód 13. 8 zachód 4.58

Jutro: 1x Schd; Maciej, ap; Sergiusz, m.
24. 2. 26. Słońca wschód 7. 1 zachód 17.27
Księżycy wschód 14. 4 zachód 5.21

Z miasta.

Cbojnice, dnia 23 lutego 1926 r.

— **Wieczór bajek.** Z inicjatywy T. C. I. odbył się w sobotę dnia 20. II. w auli szkoły powszechnej pierwszy wieczór bajek. Wykonaniem tego programu zajęło się grono nauczycielskie tutejszej szkoły wydz. Przy licznie zgromadzonej publiczności szkolnej rozpoczęto ów wieczorek odśpiewaniem pieśni przez chór szkoły wydziałowej pod batutą p. Jackowskiego. Cykl obrazów przedstawiających bajkę pod tytułem: „Jaś wędrownik“, wyświetlił kier. szkoły wydz. p. Stanke. Objasnieniem wyświetlonych obrazów zajęła się p. Kosznikówna. Wieczorem ten urozmaicono deklamacjami i śpiewem. W najbliższym czasie odbędzie się następny wieczorek, którego termin ogłosi się w „Dzienniku Pom.“

— **Zjazd Rady Okręgowej Sokola Okręgu II dzielnic Pomorskiej** odbył się w niedzielę dnia 21. bm. o godz. 9 tej w lokalu p. Kalety. Zjazd zagał prezes okr. p. Szczepański z Chojnicy przy udziale 35 przedstawicieli gniazd i gości.

Obszerne sprawozdanie z braku miejsca umieścimy w jednym z najbliższych numerów.

— **Odczyt.** W środę dnia 24. bm. i w czwartek dnia 25. bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali hotelu „Centralnego“ odczyt ks. Czesława Oraczewskiego, którego przemówienia wywołują entuzjazm w całej Polsce, na temat „Pomóż sam sobie“. Bilet wstępu w cenie 2—1 zł. nabywać można przy wejściu na salę.

— **Kierownictwo szkoły wydziałowej** podaje do wiadomości, że następną wywiadówką odbędzie się w czwartek dnia 25-go lutego w czasie od 12 tej do 1szej. Wywiadu udzielają poszczególni pp. gosp. klas

— **Przytrzymanie.** Policja miejscowa pod przewodnictwem p. podkomisarza Kurka przytrzymała na dworcu 4 osobników, którzy po dokonanej kradzieży pieniędzy usiłowali przekroczyć się pociągiem tranzytowym do Niemiec.

— **12-ta loteria państwowa.** Piąta klasa, czternasty dzień ciągnięcia.

Po zł. 10.000: 10464.

Po zł. 5.000: 44393.

Po zł. 3.000: 56279.

Po zł. 2.000: 24814, 59252

Po zł. 1.000: 25396, 50869.

— A jednak oto jest wieniec zupełnie świeży, pomiędzy zwiędłymi i rozsypującymi się w proch — rzekł jeden z agentów, podając sędziemu śledczemu wieniec, o którym wspomnieliśmy wyżej.

— Prawda — rzekł de Gibray — z tego trzeba wnosić, że się stróż omylił, albo że ktoś inny przychodził, albo że wieniec ten został przyniesiony przez kobietę zamordowaną w czasie jej ostatniej bytności. Zresztą jest to rzecz podrzędna i nie doprowadzi do żadnego wyjaśnienia. Co mnie daleko więcej zajmuje, to potwierdzenie, że w grobie nie spoczywa żadne inne ciało. Czy to pewne, czy to rzecz dowiedziona?

— Pewna i dowiedziona, mój panie — odparł nadzorca cmentarza. Dziś rano pokazywałem panu komisarzowi policji protokół ekshumacji zwłok hrabiny Kurawiew i jeżeli pan chce, mogę mu go natychmiast przedstawić

— Nie potrzeba, spuszczać się na pana. Czy od czasu przeniesienia zwłok zgłaszał się kto do pańskiej kancelarii w imieniu rodziny?

Sędzia śledczy wpadł w szczególne zamyślenie.

— Ta kobieta miała klucz — szepnął. — Otworzyła, weszła, otrzymała cios w grobowcu od mordercy, który na nią czekał, i który nie mógł wykonać swego szkaradnego zamiaru bez stoczenia zaciętej walki z ofiarą. Po spełnieniu zbrodni nędznik umknął zabrał klucz i przedsięwziął ostrożności, aby nie można było odtworzyć zamku. Rzeczy tak się miały, to mi się wydaje niezawodnym. Nic łatwiejszego, jak odtworzyć scenę morderstwa; ale jaki był powód tej zbrodni, otóż tego nie można się domyśleć.

Po chwili zastanowienia pan de Gibray mówił dalej:

— To otwarte cymburjum musiało coś zawierać — coś, co morderca chciał pochwytać i czego bronić ofiara miała interes.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Po zł. 610: 5643, 18539, 14207, 20671, 20671, 25855, 31842, 38817, 42430, 43785, 56126.

Po zł. 500: 3884, 8013, 19101, 12641, 168949, 10718, 21625, 23738, 25697, 27720, 32656, 34480, 35912, 36412, 37838, 38263, 45013, 55000, 59486.

Po zł. 400: 238, 852, 2059, 2755, 4487, 5097, 6361, 10200, 1037, 12927, 14791, 17456, 20695, 22469, 22988, 23693, 24317, 25947, 28705, 28722, 33298, 35465, 35872, 38085, 38729, 40385, 40431, 41656, 42254, 42754, 44922, 47266, 44743, 49530, 49610, 50502, 50877, 51869, 53224, 55882, 56391, 57503, 57654, 60693, 60777, 61772, 62666, 63062, 63967.

— **Przed losowaniem dolarówki.** W dniu 1 marca r. odbędzie się losowanie premii II. serii 5 proc. pożyczki dolarowej.

Ponieważ obligacje serii I nie biorą udziału w losowaniu premii; należy je do dnia 1 marca wymienić na serię II. Ostatni kupon obligacji serii I można przy konwersji zrealizować już obecnie, aczkolwiek termin tego płatności przypada dopiero w dniu 1 marca.

Wymiana i sprzedaż „dolarówki” zajmują się: Oddziały Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz PKO. Cena przy obecnym kursie dolara wynosi zł. 36 gr. 80.

— **Zaległe emerytury będą wypłacane.** Ciągłą się już od szeregu miesięcy sprawa wypłaty zaległości emerytalnych, wynikłych wskutek niewłaściwej częstotliwości waloryzacji emerytur — została wreszcie obecnie załatwiona.

Min. skarbu wydało na skutek starań zw. emerytów cywilnych okólnik, regulujący tę sprawę. Zaległości będą więc wypłacane niezwłocznie jednorazowo. Jedynie wypłaty przypadające na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 2) maja 1925 r. — ze względów „utrzymania równowagi budżetowej” będą wypłacane w sześciu ratach.

— **Składanie zeznań o dochodzie.** Min. skarbu wydał rozporządzenie w sprawie przesunięcia na rok podatkowy 1926 terminu składania zeznań o dochodzie. Na mocy tego rozporządzenia termin składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobrotowe) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz.U.R.P. z r. 1925 nr. 58 poz. 411), przesunięty został dla wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1926 z dnia 1 marca na dzień 1 maja 1926 r.

Z Pomorza.

— **Borowy Młyn, pow. chojnicki.** (Pano-szenie się hakatystów). Naszym Niemiaszkom coraz to bardziej różki z pod kapeluszy wychodzą. Powstało tu Tow. rzemieślników, składające się prawie z samych Niemców, boć jak świat światem, nie będzie nigdy Niemiec Polakowi bratem. To też uczciwego Polaka tam nie widać. Ci Niemcy, gdy w roku 1920 mieli być zaciągani do polskiego wojska, wszyscy do „Vaterlandu” uciekać chcieli, głosząc, że w nich płynie „Deutsches Blut”. W listopadzie 25 r. była u nas misja św. To też każdy rozumny człowiek uznał, że publicznych tańców do rana w tak krótkim czasie pomysłowym się nie urządzi. Polskie towarzystwa, obchodząc w styczniu i lutym swe rocznice istnienia ograniczyły się do wieczornic do godz. 12, poprzedzonych nabożeństwem. Na przekór Polakom katolikom stanęli Niemcy urządziwszy zabawę tanczną dla publiczności dnia 7 II. Ich zwolennik, rzekomy katolik powiedział, że u nich muzyka gra „bis zum Wecken” a ksiądz i misja nic do rozkazania nie mają. Jak tam na tej zabawie wyglądało, może sobie każdy wyobrazić. „Vaterlandslieder i Gefuehle” na pierwszym miejscu. Nadmieniam, że to tow. dopiero 14 dni istnieje, a jego prezesem jest p. Kwikman, który to szjadąc z Polski, roku 1920 wyemigrował do Niemiec i po 1 i pół r. pobyte w tamtym raju, wrócił bez wszystkiego do Polski nie doczekawszy się, aż Niemcy ich własne Pomorze z rąk polskich oswobodzą. Tu też wkrótce uzyskał patent mistrza z Pom. Izby Rzemieślniczej. Uczciwych Polaków na tej zabawie też nie było, prócz kilku piaszczykowiec, których Niemcy hojnie wódką i karmelkami ugościli jednak i ich licza prawie 10 nie przekraczała.

Nadmienić należy, że Niemiaszków swą obecnością zaszczyliło 8 urzędników straży celnej, z których jeden powiedział, że Polacy mogą wzór z Niemców brać jak ładnie oni gości ubawić mogą. Niemcy się pochwalili, że urzędnicy polscy z nimi śpiewali i bawili się i są w nadziei że Wnet do Niemiec przydzieleni zostaną, gdyż ci urzędnicy z nimi trzymają. Kaszuba.

— **Czersk.** (Ze straży ogniowej) Przed kilku dniami odbyło się roczne walne zebranie ochotniczej straży pożarnej. Stawili się czynni członkowie w swych pięknych mundurach świątecznych w komplecie. Także przybył honorowy członek miejscowy wójt p. Ziętara i znany ze swej ofiarności i przychylności do straży p. Hermann Groos, właściciel wielkiego przemysłu drzewnego. Wnet załatwiono sprawę porządku dziennego; najważniejszymi sprawami były: wybór nowego zarządu, wręczenie odznak za 25 i 20 letnią pracę w straży, mianowanie członków honorowych i utworzenie kasy pośmiertnej. Jednocześnie wybrano dotychczasowy zarząd, wszak pod kierownictwem gp. Konitzera i Hambrucha straż ogniowa za pomocą zyczliwych obywateli sprawnie funkcjonuje. To też p. wójt w imieniu całej gminy złożył zarządowi, mianowicie naczelnikowi p. Konitzerowi i całej straży serdeczne podziękowanie. Następnie udekorowano następujących druhów odznakami za 25 letnią przy-

należność do straży ochotniczej: pp. Hambrucha Fritza, Siega Frnesta, Platę Ferdynanda i Błocińskiego Antoniego, a druhowie Konitzer Aleksander i Świętek Andrzej otrzymali odznaczenie za 20-letnią pracę, druh Ignacy Błociński za 15 letnią pracę.

Kiedy druh Konitzer zaproponował, by uczczono naszego najzajęniejszego współobywatela p. Hermana Groosa za jego długoletnie nadzwyczajne zasługi dla straży przez nadanie mu honorowego członkostwa, przyjęto ten wniosek z ogólnym zadowoleniem.

Pana Groosa zasługuje dla straży pożarnej i dla całej gminy w krótkich słowach przedstawił druh ogniomistrz Hambruch, a członkowie jednogłośnie uchwalili mianowanie go członkiem honorowym; druh na czelekni Konitzer wręczył p. Groosowi artystycznie wykonany dyplom. Nadmienić wypada, że druh Groos kiedy usłyszał, że straż uchwalila utworzenie kasy pośmiertnej, zaraz sam ofiarował jako fundusz żelazny 300 zł. Po zakończeniu oficjalnego porządku dziennego wszyscy członkowie bawili się jeszcze w najlepszej harmonii w zamkniętym kółku.

— **Grudziądz.** (Za Wilhelma II było lepiej). Takiego mniemania była p. E. Giese, obywała telka naszego miasta. Sąd jednak był innego zdania i skazał małokontentkę na 60 zł. kary która została w ostatniej instancji zatwierdzona.

— **Starogard.** (Zamordowane niemowlę) pici męskiej znaleziono w ustępie publicznym przy dworcu. Zbrodniarką jest prawdopodobnie wyrodną matką dziecka i to z okolicy. Kłoby mógł po dać szczegóły co do wykrycia zbrodniarki, niech zgłosi się w Urzędzie Policji Państwowej przy ul. Chojnickiej.

— **Lubiszewo, pow. tczewski.** Śmierć w jeziorze znalazł 13-letni syn wdowy Zielińskiej z Lubiszewa. Chłopiec chciał przejść przez łódź, jeszcze dosyć mocny, do swego stryja, dzierżawcy tego jeziora, rybaka, dostał się jednakże na słabe miejsce, załamał się i utonął.

— **Zawada, pow. świecki.** (Straszne nieszczęście) zdarzyło się w naszej wiosce. 18-letni Franciszek Puchowski manipulował przy nabitym karabinie. Nagle padł strzał, który przebił drzwi i uderzył znajdującą się w kuchni matkę jego w plecy, przeszywając ją na wylot. Po godzinnych męczarniach ofiara lekkomyślności umarła, osieracając 7 mirodzieci. Nieszczęsnego matkobójcę aresztowano.

Z Poznanskiego.

— **Oborniki.** (Okropne skutki anonimu). W Krosinie pow. obornickim zdarzył się nader tragiczny wypadek, który jest skutkiem listu anonimowego. Pewna para naręczonych była w za-powiedziach. Kilka dni przed ślubem odebrał naręczony list anonimowy od mieszkanki innej wioski, oczerniający jego narzeczoną w najokropniejszy sposób. Naręczony przedłożył ów anonim swej wybranej przed ślubem, zaznaczając, że ufa swej ukochanej, i nie wierzy, aby prawda była w anonimie. Wzięto ślub cywilny. Jednakże naręczona nie mogła się uspokoić z powodu złośliwego anonimu. Gdy powróciła do domu dostała ataku serca i na miejscu zmarła. — Oto skutek brzydkiego oszczerstwa i mieszania się do nie swoich spraw.

Z dalszych stron.

— **Staniawów.** (Nagły napad szaleń.) W czasie pracy w warsztatach uległ nagle pomieszanemu zmysłom ślusarz Mroczkowski. Pod wpływem ostrego szaleńca porwał młot, z którym rzucił się na towarzyszy i inżynierów, raniąc kilku z nich. Z trudem udało się szaleńca ubezwładnić i odstawić do domu obłąkanych we Lwowie.

— **Cmielank, woj. kielecki.** (Zamordowana za pracę w szabas). Urzędniczką magistratu, Briandta Zalemom, chodziła do biura w soboty i odczuwała nalegania współwyznawców, by posadę swą porzuciła. W sobotę egzekutor magistracki Chaim Hall wezwał ją do opuszczenia biura, gdy zaś tego nie zrobiła, strzelił do niej z rewolweru i zabił na miejscu. Tak mszczą się żydzi za nieposzanowanie swoich świąt, sami jednak walczą o to, aby mogli otwierać handle w święta chrześcijańskie.

— **Kraków.** (Wielka awantura na Kazimierzu). Ulica św. Jakóba na Kazimierzu w Krakowie, była terenem ogromnego zbiegowiska ludzi, które wywołało następujące zajście: Mianowicie policjanci usiłowali doprowadzić do komisariatu niejakiego Lejbe Lustiga, lat 19, Samuela Lustiga lat 15, Marię Lustig lat 23 i M. Konendela lat 59, za to, że z nożem w ręku napadli na funkcjonariuszy policyjnych w czasie spełniania ich obowiązku służbowego. Zbrany tłum, złożony z żydów, mieszkających okolicznie Stradomia, w liczbie około 500, usiłował aresztowanych „odbić”, co jednakże mu się nie udało. Aresztowanych odstawił do wzięcia sądu św. Michała, przeciw zaś kilku demonstrantom wdrożono dochodzenia karne.

— **Olkusz.** (Sołtys jako bankierzy). Kilku sołtysom pow. olkuskiego udowodniono, że sumy, pobierane za podatki, wypożyczali na procenty lub obrabiali na zakup tytoniu i wódki, którymi to towarami handlowali tajemnie. Pomysłowym sołtysom wytoczono sprawy karne.

Rozmaitości.

Pałac Iwana Groźnego.

W odległości 150 wiorst od Moskwy, w bliskości miasta Aleksandrowa stoi stary zamek Iwana Groźnego, otoczony grupą ciekawych kościołów z XIV i XVI wieku. Główny zarząd muzealny przedsięwzięt obecnie kroki w celu odrestaurowania kościołów, a głównie ich ozdób malarskich. Sam pałac jest właściwie małym, dwupiętrowym domem, w którym Iwan Groźny spędził ostatnich 17 lat swego życia w czasie decydującej wojny przeciwko bojarom. W domu tym znajdował się również pokój, w którym car zamordował swego syna. (Scena ta znana jest z obrazu Riepina). Z powodu wyrzutów sumienia kazał car wybudować w tym miejscu kaplicę. Pod głównym kościołem znajduje się wielkie sklepienie, gdzie więziono bojarów. Więzienie jest rozległe, a wybudowane jest z białego ciosanego kamienia. Tutaj męczył swe ofiary Maljuta, Skuratow i Basmanow. Niektóre narzędzia dla tortur zachowały się do czasów dzisiejszych i pokazywane są publiczności, zwiedzającej zamek. Niezmiernie wartościową pamiątką jest wspinała dzwonnica z czasów Iwana Groźnego, która posiada liczne kryte balkony.

W Rosji zmarł 138 letni starzec.

Na stacji Kurgannej w okręgu armawirskim (Kubani) zmarł w tych dniach 138 letni starzec Tretja, który orał w polu aż do swej śmierci. Był trzy razy żonaty, ostatnio się ożenił w wieku 100 lat. Od puzego małżeństwa upłynęło również 100 lat. Później całe życie nigdy go nie bolały zęby. Zmarły chętnie opowiadał o pochodzie Napoleona do Rosji i o smutnym powrocie. Wówczas liczył Tretja 24 albowiem urodził się w roku 1788.

Ostatnie telegramy.

Aresztowanie aktorów i aktorek w Kaliforniji.

W Los Angeles w Kaliforniji policja aresztowała 17 osób aktorów i aktorek, którzy występowali w dramacie Eugenjusza O'Noilla pod tytułem „Tutaj” pod zarzutem szerzenia słowem nieobyczajności. Aresztowanych zwolniono po złożeniu wymaganej kaucji. (W Ameryce sądzą, że proces przeciwko wzmiankowanym aktorom i aktorkom będzie podobną sensacją, jak słynny swego czasu proces na ile rozpowszechniania teorii Darwina).

Nieszczęście kolejowe w Damaszku.

Linia kolejowa, łącząca Hodzas z Damaszkiem, została uszkodzona w odległości 6 km. od Damaszku. Pociąg, idący z Palestyny, wykołosił się. Zabitych zostało 3 pasażerów z pośród ludności miejscowej, a kilku odniosło rany. Pasażerowie europejscy, m.in. konsul angielski w Damaszku, wyszli bez szwanku.

Rozwój lotnictwa angielskiego.

Preliminarz budżetu lotnictwa na r. 1926 sięga 16 milionów funtów szterlingów, to znaczy jest o 487.000 więcej od preliminarza roku ubiegłego. Preliminarz ten nie obejmuje pozycji lotnictwa Bliskiego wschodu i morskiego.

Starcie z więźniami chińskimi.

Okolo 100 więźniów chińskich usiłowało uciec z francuskiego więzienia miejskiego, wobec czego policja zmuszona była zrobić użytek z broni palnej. Pięciu więźniów zostało zabitych, 11 rannych. Ranny, został również jeden policjant.

Muraszko skazany na 2 lata więzienia.

Dnia 20 bm. na skutek zaskarżenia prokuratora znalazła się na wokedzie wileńskiego sądu apelacyjnego sprawa Józefa Muraszki, zasądzonego w dniu 24 października r. ub. przez sąd okręgowy w Nowogródku za zabójstwo Bagnińskiego i Wiczorkiewicza, na dwa lata więzienia.

Straszne nieszczęście w kościele.

We wsi chorwackiej Marovicani, podczas nabożeństwa, na którym było obecnych kilkuset wiernych, wydarzyła się obrzydliwa katastrofa.

Jedna ściana i sufit kościoła zwały się na głowy rozmodlonych.

Setki osób znalazły się pod gruzami. Liczba zabitych i rannych nie jest jeszcze ostatecznie określono.

Mussolini za Polską.

„Petit Parisien” donosi z Rzymu, iż Mussolini przyrzekł stanowczo przedstawicielowi Polski popierać zdanie Warszawy w sprawie stającego miejsca w Radzie Ligi.

Hiszpanja o Lidze Narodów.

Wszystkie dzienniki hiszpańskie podkreślają, iż Polska i Hiszpanja mają prawo do stałego miejsca w Radzie Ligi. Zdaniem pism hiszpańskich prasa niemiecka zajmuje dziwne stanowisko, usiłuje ona bowiem rządzić Ligą Narodów zanim jeszcze Rzesza stała się jej członkiem.

Co się dzieje w Chinach?

Według doniesień „Neue Freie Presse” z Pekinu, w całych Chinach odbywa się wielkie gromadzenie wojsk.

Wybuch w fabryce.

W Barcelonie w fabryce ogni sztucznych nastąpił wybuch. Dwie osoby zostały zabite a 5 odniosło rany.

Abonujcie Dziennik Pomorski

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Walne zebranie Kola oficerów rezerwy odbędzie się w sobotę dnia 27. lutego br. o godz. 4 popołudniu w kasynie oficerskim koszar w Chojnicach. W razie nie przybycia ustawowo wymaganej ilości członków na wymienione zebranie, odbędzie się pół godziny później drugie walne zebranie. Uchwały tegoż zebrania są bez względu na ilość obecnych prawomocne. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 24 lutego br. o godz. 5 tej w klasztorze. O liczny udział uprasza Zarząd.

Chojnice. Tow. Śpiewu „Lutnia”. Lekcja śpiewu odbędzie się we wtorek dnia 23. II. Przybycie wszystkich członków konieczne. Dyrygent.

Chojnice. Związek Inwalidów Wojennych. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. o godz. 12 w południe w sali hotelu Centralnego. W razie niestawienia się przepisowej ilości członków na czas odbędzie się prawomocne następne walne zebranie pół godz. później bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd.

Nasza Poradnia Prawna

udziela abonentom „Dziennika Pomorskiego” porady i pomocy we wszelkich sprawach sądowych, administracyjnych, policyjnych, hipotecznych, mieszkaniowych itd. i to **zupełnie bezpłatnie** za okazaniem kwitu abonamentowego.

Prosimy z tej dogodności skorzystać i opowiedzieć o tem krewnym, sąsiadom, przyjaciółom i znajomym, i zachęcić ich do zaabonowania „Dziennika Pomorskiego”.



Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 23 lutego 1926 r.

100 złot.

65.82 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 23 lutego 1926 r.

dolar 7 85 zł.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 23. 2. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagę dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	19.50--21.50 zł.
Pszenica	36.00--38.00
Jęczmień	19.00--20.00
Jęczmień wyborowy	21.00--23.00
Owies	20.50--21.50
Mąka żytnia 70 proc. z wor.	32.50--33.50
Mąka żytnia 65 proc. z wor.	34.00--35.00
Mąka pszenna 65 proc.	56.00--59.00
Otręby żytnie	14.25--15.25
Otręby pszenne	16.25--17.25
Groch polny	29.00--30.00
Groch Victoria	38.00--42.00
Saradela	20.00--23.00
Łubin niebieski	14.50--16.50

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego.” w Chojnicach.

Województwo Pomorskie.
Państwowe Nadleśnictwo Giełdon,
poczta Męcinka
sprzeda przez submisję
dnia 10 marca 26. o godz. 10 przedp. w kancelarii Nadleśnictwa
drewno użytkowe z wyrębu 1926 r.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddz	Szt.	Klasa				Razem	Odległość od stacji kolejowej
				I.	II.	III.	IV.		
1.	Okreglik	148	547	14.47	105.68	143.91	84.17	948.23	5. km
2.	Olszyny	137	556	11.81	196.63	173.46	61.90	443.80	5.5 km
3.	Spiernia	352	745	4.16	173.48	232.23	100.67	510.54	4.75 km

Pisemne należycie ostemplowane i zalakowane oferty z napisem „Submisja” należy wnieść do **dnia 10 marca br. godz. 9.45 przedp.** Otwarcie ofert nastąpi o godz 10 przedp. wobec ewent. przybyłych kupców. Cenę należy podać za każdy los osobno w złotych i groszach za 1 m³ z oświadczeniem, że oferentowi znane są warunki sprzedaży i im się bez zastrzeżeń poddaje. Nadleśnictwo zastrzega sobie małe różnice w jakości lub kubaturze. Zatwierdzenie ofert zastrzega się Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy.

434

Państwowy Nadleśniczy.

Bacność!
Szanownej publiczności z Chojnic i okolicy do wiadomości, iż z dniem 20 lutego otworzyłem warsztat szybkiego zelowania obuwia i reparacyj.
Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.
Z poważaniem
J. Chylewski.
Człuchowska 28. Człuchowska 28.
Naprzeciw restauracji Heinrich. 418

Świat i Prawda
ilustrowane pismo miesięczne
na luty i marzec
poleca
Księgarnia Dziennika Pomorskiego Chojnice.

Sztandary

dla stowarzyszeń, korporacji pułków i młodzieży szkolnej
poleca
Pozn. Zakład haftów art. **Julj. Zimańsz, Poznań,** 27. Grudnia 16. Do n. tylny. Na żądanie przesyła się kosztorys.

Świeżo palona

kawę

najprzedniejszej jakości
poleca 416
Jan Szyszke
Skład delikatesów i wina.

STENOgrafji wycza wszystkich listownie bezpłatnie, celem 13 propagandy.

Instytut Stenograficzny
Antoniego Wojnara.
Warszawa Krucza 26.

DLA REKLAMY! DLA REKLAMY!
Wysyłamy każdemu po nadesłaniu **Zł. 2** znaczkami pocztowymi, celem zaprowadzenia naszych wyrobów **50 sztuk** wyborowego mydła toaletowego, pierwszorzędnej jakości.
Odsprzedawcom przy większych zamówieniach rabat 5%.
Biuro Hand. „Express” Kielce Skrz. p. 126.

Dostarczam franko,
do każdej stacji w powiecie chojnickim

drzewo opałowe

i to:
szczapy od 8-16 cm. zł. 10,-
walki od 8-14 cm. zł. 8,-
Suchy, dobry towar za gotówkę lub w zamian za zboże.
432
Literski, Brusy.

Wyjazdy samochodowe
tak w otwartym jakoteż krytym wozie
załatwia o każdej porze po cenach niskich bezkonkurencyjnych
RICHARD GEHRKE
Centrala samochodów
Człuchowska 9. Chojnice Telefon 108.



Obelge
wyrządzona pani **Stefanji Pilackiej**
odwołuje
Marta Pilacka
Czyczkowsy. 441-

Licytacja przymusowa
w piątek, dn. 26 2. 26. o godz. 3.15 po południu sprzedam na sołectwie w Męcinku największą dającą za gotówkę **22 mtr. drzewa opałowego, 1 bryczkę, 1 sanki wyjazdowe.** Licytacja odbędzie się napewno. 440
Winkowski
kom, sądowy, Chojnice.

Zamieni się
SKŁAD
z 2 pokojami i kuchnią na
3-4 pokojowe mieszkanie w śródmieściu. Oferty do eksp. Dz. Pom. pod nr. 489.

Zgubiono w sobotę dnia 20 przedp. na rynku zegarek męski
Znalazcę poznano i wyzwa go się, by takowy do dnia 27. 2 w eksp. Dz. P. oddał.

Pryma węgiel kowalski górnośląski węgiel
również i **drzewo opałowe**
poleca
Roman Nowacki
Dworcowa 26
Staroszkolna 26 tel 11.

Mam na sprzedaż **trzy wysoko cienne krowy**
Brzowski, Brusy.

Zamawiam niniejszem pismo „Dziennik Pomorski” z Chojnic na miesiąc marzec
I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **zł. 2,53** złotych
dnia _____ 1926
Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo „Dziennik Pomorski” z Chojnic na miesiąc marzec
I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną opłatą pocztową razem **zł. 2,53** złotych
dnia _____ 1926
Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Porządna [437] **służąca**
umiejąca dobrze gotować od zaraz, lub 1. 3. potrzebna **Kwasigrochowa** ulica Gimnazjalna 2. I. p.
Pocztówki z widokiem Chojnic i okolicy poleca w wielkim wyborze **Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.**